

SPRAWOZDANIE DYREKCJI
SZKOŁY HANDLOWEJ

W KRAKOWIE

za rok szkolny 1895/6.



W KRAKOWIE.
NAKŁADEM DYREKCJI SZKOŁY HANDLOWEJ.

W Drukarni W. L. Anczyca i Spółki.

1896.

SPRAWOZDANIE.

W ciągu tego czternastego roku istnienia szkoły naszej nie zmieniło się nic w jej organizacyi, nie poczyniono nowych doświadczeń, tak, że moglibyśmy powtórzyć niemal to wszystko, cośmy w poprzednich sprawozdaniach podawali. Mniej więcej też sama liczba uczniów, też sama obojętność poważniejszych nawet firm kupieckich, które wstrzymują się od posłania swych praktykantów do szkoły. Obojętność ta dziwnie jakoś odbija od ogólnych prądów, wiodących społeczeństwo ku coraz wyższej, coraz doskonalszej oświacie.

Kraj nasz dźwiga się wytrwale z ekonomicznego zastoju, z umysłowego poniżenia; społeczeństwo dobywa iskry z ducha i rozpłomienia się nią, by z zapalem tworzyć takie warunki życia, które zapewniają lepszą dolę przyszłym pokoleniom. Dobitym objawem tego ruchu, tej ewolucyi, jest dążenie do organizowania i ciągłego ulepszania szkolnictwa, aby przez szkołę podnieść oświatę powszechną, aby ją uogólnić. Porzucono to błędne zapatrywanie, że szkoła jest jakoby fabryką uczonych, jakoby drabiną, po której stąpa się na stanowiska zajęć umysłowych; dziś już znaczna większość rozumie, że szkoła nie na to, by wytwarzać adwokatów, lekarzy, urzędników lub inżynierów, ale na to, by kształcić ludzi. Czemkolwiek kto się zajmuje, jakakolwiek praca dostała mu się w zawodzie, powinien i musi mieć ukształcenie ogólne, jako człowiek obywatel, ale też zarazem ukształcenie fachowe, niezbędne do należytego sprawowania obowiązków, wynikających z tego

zawodu, któremu się poświęcił. To znowu obudziło konieczność tworzenia szkół fachowych.

Jak nie można być prawnikiem, nie nauczywszy się prawa, tak nie można być kupcem, nie nauczywszy się kupiectwa. Praktyka sama nie wystarcza. Praktyka prawnicza, bez nauki, wytworzyć może pokątnych pisarzy, zaściankowych wampirów pieniactwa; praktyka handlowa, bez nauki fachowej, wytworzyć może kramarstwo i tylko kramarstwo. A krajowi naszemu potrzeba rozwoju handlu, w znaczeniu istotnem, handlu na miarę europejską, według postulatów tego hasła, które nawołuje do ekonomicznego podniesienia kraju.

Zrozumieli to ludzie dobrej woli. Przed czternastu laty powstała u nas szkoła handlowa. W jednym z poprzednich sprawozdań podaliśmy historję jej założenia i wykazaliśmy ofiary na nią przeznaczone. Tu tylko tyle przypomnimy, że przez tych lat kilkanaście musiała walczyć ta instytucja z przesądem, który upornie trwał przy zaśniedziałych wyobrażeniach, że dość mieć kapitał i praktykę, aby zostać kupcem. Datami statystycznymi wykazaliśmy, jak mały procent nawet najpoważniejszych firm, uznał za stosowne posłać praktykantów do nowo założonej szkoły. Wykazywaliśmy datami wszelkie pożytki, jakie ze szkoły naszej młodzież wynosiła. Nie zrażaliśmy się niczem; wytrwale dążyliśmy do celu, by nie tylko w tymczasowym niższym oddziale szkoły, przeznaczonym przeważnie dla praktykantów, dać młodzieży jak najwięcej fachowych wiadomości i ogólnego ukształcenia, ale, by z czasem utworzyć i drugi oddział szkoły, czyli szkołę handlową wyższą.

Usiłowania te znachodziły uznanie i poparcie u władz, u dziennikarstwa, a w opinii publicznej coraz śmielszą, coraz wyraźniejszą zdobywały sobie pomoc. I oto z nowym rokiem szkolnym staniemy u celu: wyższa szkoła handlowa zostaje otwartą z dniem 1 września z następującymi przedmiotami nauki: Języki polski, niemiecki, francuski, włoski; matematyka, rachunki kupieckie, fizyka, chemia, towaroznawstwo i technologia, geografia, historia, nauka o handlu i ćwiczenia kontowe, prawo handlowe i wekslowe, buchalterya i korespondencya, ekonomia społeczna, kaligrafia, rysunki i stenografia. Nauka tych przedmiotów rozdzieloną będzie na trzy lata. Lekcyje odbywać się będą od 8 do 1 przed południem.

To powstanie wyższego kursu jest właściwie tylko dopełnieniem tego, co zatwierdzony pierwotnie statut szkoły handlowej postanawiał. Według niego szkoła handlowa składać się ma z dwóch oddziałów: niższego, czyli kupieckiego, przeznaczonego głównie dla pomocników handlowych, i wyższego, przeznaczonego głównie dla przyszłych funkcjonariuszów banków, kas oszczędności, towarzystw zaliczkowych, kantorów wymiany, domów komisowych, fabryk i t. d.

Dla braku funduszy, a po części z powodu nie ogólnej, ale dość powszechnej obojętności kupiectwa samego, istniał przez lat kilkanaście tylko oddział niższy. Jednak i w tym oddziale, mimo dwugodzinnej tylko nauki dziennej, uczono, acz w skromnych rozmiarach, tych przedmiotów, które właściwie do wyższego kursu należą. Czyniono to poniekąd z wysiłkiem pracy nauczycielskiego grona, a czyniono chętnie i wytrwale, dlatego też nawet tak skromne rozmiary nauki, jakie w niższym kursie istnieją, sprawiły młodzieży wiele pożytku. W poprzednich sprawozdaniach wykazywaaliśmy, ilu to uczniów, po ukończeniu szkoły naszej, otrzymało posady w kantorach i różnych instytucjach finansowych, gdzie pracują ku zupełnemu zadowoleniu przełożonych lub pryncypałów.

Łatwość w ulokowaniu ukończonych uczniów naszej szkoły jest najlepszym dowodem, że jest potrzebną, niezbędną i że zadania swoje należycie spełniać usiłuje. Ale wobec tego, że mnożą się zakłady finansowe, rozrastają kasy oszczędności, towarzystwa zaliczkowe; wobec tego, że przemysł coraz bardziej się rozwija, niższy oddział szkoły handlowej już w żaden sposób wystarczyć nie może. Jest on niezbędnym dla praktykantów handlowych, ale dla funkcjonariuszów instytucyj finansowych jest za ciasny, za mały. Dlatego to Wydział Zarządu Szkoły handlowej jednogłośnie postanowił, by z dniem 1 września już I. kl. wyższej szkoły handlowej założyć.

Przyjętymi do niej być mogą uczniowie, którzy ukończyli czwartą klasę szkoły średniej (gimnazjum lub szkoła realna), albo tacy, co mając lat co najmniej czternaście ukończonych, zdadzą egzamin wstępny w zakresie nauk czterech niższych klas szkoły średniej. Uczniowie, którzy ukończyli niższy kurs szkoły handlowej,

chcąc wstąpić na kurs wyższy, muszą zdać egzamin uzupełniający z nauk przyrodniczych i historii powszechnej.

To rozszerzenie szkoły handlowej, ma prócz intelektualnego, także i społeczno-narodowe znaczenie. Mnożąc zastęp prawdziwie, bo ogólnie i fachowo ukształconych adeptów handlu i przemysłu, pomnoży zarazem szereg świetlejszych pracowników w życiu publicznem, obywatelskiem, w którym dotychczas właściwe mieszczaństwo, dla braku odpowiedniego ukształcenia, nieznaczny brało udział, a przytem dozwoli młodzieży polskiej zajmować te stanowiska, na które z konieczności powoływać często musiano żywioły obce.

Utworzenie wyższego kursu wpłynie też niezawodnie na pomnożenie liczby uczniów w kursie niższym. Ta myśl, że po skończeniu kursu niższego, na wyższe studia handlowe dopiero do Pragi, Wiednia lub Gracu udawać się potrzeba, odstręczała od szkoły handlowej wielu, bardzo wielu, a do tego takich, co by może najlepszym dla szkoły byli materyałem.

Zarząd szkoły postarał się o to, by skutkiem otwarcia wyższego kursu pozyskać do grona nauczycielskiego nowe siły. Wstąpią też do grona profesorowie gimnazyalni, których naukowa i pedagogiczna działalność powszechnie jest znaną i wysoko cenioną.

Na razie nie mogła jeszcze Dyrekcyja postarać się o to, by ukończeni uczniowie wyższego kursu mieli prawo do jednorocznej służby wojskowej; nie ulega atoli wątpliwości, że w ciągu trzech lat, zanim trzecia klasa powstanie, przywilej ten dla uczniów wyższego kursu uzyskamy.

Zarząd podjął dzieło bardzo doniosłe, dzieło, będące postulatem pierwszorzędnego znaczenia dla szkolnictwa, dla miasta, dla kraju, dla oświaty narodowej, dla podniesienia umysłowego poziomu w sferach mieszczańskich. Korzystać też będą na tem instytucje finansowe, bo kurs nowo założony będzie im dostarczał należycie przysposobionych pracowników. Zarząd niema atoli dostatecznych na tę szkołę funduszów; liczy na pomoc władz i społeczeństwa. Zarówno państwo, jak i kraj i miasto nasze i finansowe instytucje będą miały z tej szkoły pożytek, więc też i pomocy użyzyć jej zapewne zechcą i użyczą, w co nie wątpimy.

Spoglądamy też w przyszłość z otuchą pewni, że zarówno kurs wyższy się rozwinie, jak i niższy zyska na liczbie i jakości uczniów.

Klasyfikacya tegoroczna w III. klasie wypadła nie tak pomyślnie, jak w latach innych. Jest to objaw raczej przypadkowy, niż niepokojący. Właśnie skutkiem tego, że zaczyna się budzić przeświadczenie o potrzebie i korzyściach wyższego ukształcenia w zawodzie handlowym, wielu zdolnych i statecznych uczniów udawało się coraz częściej w ostatnich czasach do zakładów zagranicznych, widząc, że w kraju własnym go nie znajdują. Dlatego to w tym roku mniej, niż po inne lata, zapisało się ich do kl. III., a zapisali się tacy, którzy bądź dla braku funduszy, bądź nie ufając swoim zdolnościom, do obcych zakładów wyprawić się nie mogli.

W bieżącym roku szkolnym założono czytelnię. Na ten cel zakupiono dzieł polskich, zastosowanych do wieku i stopnia ukształcenia uczniów: 43 w 58 tomach. Uczniowie z wielkim zapalem brali książki do czytania do domu, a w szkole zdawali sprawę z lektury przed nauczycielem języka polskiego. Każdy uczeń przeczytał w przecięciu 10 tomów w ciągu roku szkolnego, co uznać można za rezultat bardzo dobry, jeżeli się zważy, iż uczniowie ci są przeważnie cały dzień zajęci w handlu i zaledwie w dnie świąteczne lub późnym wieczorem czytywać mogą.

Zakład nasz doznał ciężkiej straty przez śmierć ś. p. Geislera, zmarłego w ciągu upłynionych wakacyj. Ś. p. Jan Geisler, naczelnik rachunkowości w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń, był, jako radca miejski, delegatem Rady miasta Krakowa w Wydziale Zarządu naszej szkoły i zajmował się jej sprawami z właściwą sobie gorliwością. Otaczała go cześć powszechna, a szkoła nasza wraz z czcią dla wytrwałego opiekuna, łączy wdzięczną i niewygasłą pamięć.

Miejsce ś. p. Jana Geislera zajął p. Jan Rotter, dyrektor wyższej szkoły przemysłowej, radca miejski, poseł na Sejm. Pedagog z zawodu, pełen energii, znawca wyborny szkolnictwa przemysłowo-handlowego, będzie niezawodnie użył naszemu zakładowi cennego poparcia, a w Radzie miejskiej i w Sejmie zostanie orędownikiem naszym.

Pan Teodor Baranowski, prezes Izby Handlowej a przewodniczący w Wydziale Zarządu naszej szkoły, złożył przewodnictwo wskutek osłabionego wzroku i podeszłego wieku. Miejsce jego

zajął pan Albert Mendelsburg, wiceprezes Izby Handlowej i radca miejski.

Pan Władysław Bojarski, zastępca nauczyciela w wyższej szkole realnej, uczący u nas geografii, opuścił szkołę naszą, zamianowany rzeczywistym profesorem w gimnazyum Kołomyi. Naukę geografii objął po nim pan Julian Lachowicz, profesor wyższej szkoły przemysłowej.

Pełni wiary, że z nowym rokiem szkolnym postąpimy w górę, przedkładamy w datach plon całorocznej pracy.

W roku szkolnym 1895/6 a czternastym istnienia szkoły zapisało się

do klasy	I	32 uczniów
»	» II	33 »
»	» III	15 »

Razem przeto 80 uczniów.

W ciągu roku opuściło zakład 22 uczniów, a klasyfikowano w klasie I. 21, w klasie II. 25, w klasie III. 12; razem 58 uczniów. W porównaniu z rokiem przeszłym okazuje się, że w roku szkolnym 1895/6 zapisało się o dziewięciu uczniów mniej a o trzynastu mniej klasyfikowano, niż w roku poprzednim.

Z zapisanych 80 uczniów było 41, którzy już poprzednio do szkoły uczęszczali, 39 zaś nowo zapisanych.

Z tych 39 uczniów ukończyło 20 szkoły ludowe,

»	»	»	»	7	I kl. gimn. lub real.
»	»	»	»	5	II » » » »
»	»	»	»	4	III » » » »
»	»	»	»	1	IV » » » »
»	»	»	»	2	zapisano na podstawie egzaminu wstępnego.

Z zapisanych 80 uczniów było 44 zajętych w handlach, reszta 36 dotąd żadnej praktyki handlowej nie miała.

Uczniowie byli zajęci jak następuje:

11	w handlach korzennych,
4	» łokciowych,
9	» galanteryjnych,
5	w kantorach,
16	w różnych zakładach przemysłowych.

W ciągu roku przestało chodzić na wykłady 6 zawodowych i 16 niezawodowych, a klasyfikowano 38 uczniów praktykantów handlowych i 20 niezawodowych.

W porównaniu z rokiem zeszłym zapisało się zawodowych uczniów mniej o 4, a klasyfikowano o jednego więcej, niż w roku zeszłym.

Według miejsca urodzenia było zapisanych:

urodzonych w Krakowie	29
» w W. Ks. Krakowskiem	9
» w Galicyi	28
» w innych krajach Monarchii	5
» w ziemiach polskich pod rządem rosyjskim	8
» » » » » pruskim	1
Razem	80

Według wieku było zapisanych:

liczących lat 14	17
» » 15	15
» » 16	15
» » 17	13
» » 18	9
» » 19	5
» » 20	6
Razem	80

Według wyznania zapisano 57 katolików i 23 izraelitów.

Z opłat szkolnych wpłynęło:

z wpisowego	54 złr.
z czesnego	465 »
Razem	519 złr.

Z zapisanych 80 uczniów całkowitą opłatę szkolną w kwocie 20 złr. uiściło tylko 10 uczniów, wszyscy inni byli bądź częściowo, bądź zupełnie uwolnieni. Nadmienić wypada, że uczniowie zajęci u Członków Kongregacyi kupieckiej żadnych opłat szkolnych nie uiszczają, a nadto biblioteka szkolna wypożycza im podręczników szkolnych, w miarę potrzeby uczniów i zapasów bibliotecznych.

Program nauk w poszczególnych przedmiotach

był następujący:

Język polski (*uczył p. Czesław Pieniążek*).

Klasa I. Tygodniowo godzin 2.

Czytanie płynne i wyraziste; objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści w dłuższych ustępach; wyuczenie się na pamięć i należyte wygłaszanie wzorowych, poprzednio odczytanych i wyjaśnionych ustępów, bądź prozaicznych, bądź poetycznych.

Ćwiczenia gramatyczne, a mianowicie: gruntowne poznanie wszystkich części mowy; odmiany imion; o zdaniu pojedynczym i rozwiniętym; pojęcie o zdaniu złożonym, składnia.

Ćwiczenia piśmienne, a mianowicie: ortograficzne na podstawie dyktatów; pisanie przystępnie opowiedzianych bajek, powiastek; opisów różnych przedmiotów, tudzież pisanie w skróceniu treści odczytanych ustępów z książki, do czytania przeznaczonej.

Opowiadania najważniejszych wydarzeń z dziejów kraju rodzinnego.

Podręczniki: Wypisy polskie dla szkół przemysłowych, tom I. Opowiadania z dziejów kraju rodzinnego przez Czesława Pieniążka.

Klasa II. Tygodniowo godzina 1.

Treściwe opowiadanie odczytanych ustępów ze szczególną uwagą na poprawność i zwięzłość wyrażania się. Wyuczanie się na pamięć ustępów prozaicznych i poetycznych.

Zasady stylu, zwroty i figury retoryczne, kształty prozy i poezyi.

Ćwiczenia piśmienne, a mianowicie: opisy i opowiadania.
Podręcznik: Wypisy Pruchnickiego dla klasy V gimn.

Klasa III. Tygodniowo godzina 1.

Czytanie, objaśnienie i opowiadanie dzieł pisarzy znakovitszych.

Ogólne wiadomości o piśmiennictwie i o pisarzach narodowych.
Ćwiczenia piśmienne jak w klasie II.

Język niemiecki (*uczył p. Rudolf Ottmann*).

Klasa I. Tygodniowo 4 godziny.

Czytanie, wymowa, uczenie się słów całymi grupami, z uwzględnieniem potrzeb zawodu kupieckiego, składanie zdań pojedynczych, na podstawie tychże praktyczne rozmówki, pisownia, ćwiczenia stylistyczne materiału ustnie przerobionego, uczenie się praktycznych, krótkich ustępów na pamięć, z równoczesnem pisanem tychże na tablicy.

Co dwa tygodnie zadanie szkolne.

Klasa II. Tygodniowo 3 godziny.

Powtórzenie przedmiotu klasy I. Czasowniki nieregularne i tryby, zdania złożone i rozszerzone, rozmówki praktyczne, do zawodu kupieckiego zastosowane, czytanie ustępów i opowiadanie własnymi słowami, bądź uczenie się ustępów, przedtem na tablicy spisanych, na pamięć, celem nabycia wprawy w stylistyce.

Klasa III. Tygodniowo 3 godziny.

Ciąg dalszy przedmiotu klasy II. Opowiadanie, bądź uczenie się na pamięć obszerniejszych ustępów z dziedziny przemysłu i handlu, ze szczególnem uwzględnieniem stylistyki kupieckiej, sporządzenie kwitów, frachtów, przekazów, ogłoszeń, cyrkularzy, zawiadomień, krótkich listów kupieckich i t. p.

Co tydzień zadanie szkolne.

Podręczniki: w klasie I. Ćwiczenia D-ra Petelenza i D-ra Germana tom I, w klasie II te same tom II, Molina gramatyka.

Język francuski (*uczył p. Paweł Rongier*).

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Pierwsze zasady czytania i pisania, o rzeczowniku, rodzaju i o zaimku, słowa posiłkowe mieć i być, cztery koniugacje, ćwiczenia przy tablicy, reguła zgody imiesłowu przeszłego, o ortografii niektórych czasowników regularnych.

Co tydzień zadanie.

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Czasowniki przedstawiające trudności w niektórych czasach, czasowniki nieregularne, tłumaczenia i opowiadania z książki, ćwiczenia przy tablicy, korespondencya handlowa.

Co tydzień zadanie.

Podręcznik: Ćwiczenia Erarda-Ciechomskiego.

Rachunki kupieckie (*uczył p. Artur Stein*).

Klasa I. Tygodniowo 3 godziny.

Cztery działania liczbami niemianowanemi i mianowanemi, jednogatunkowemi, całemi i dziesiętnemi, wraz z ułatwieniami w działaniach; skrócony sposób mnożenia i dzielenia; działania rachunkowe ułamkami zwyczajnymi; rachunek liczbami wielogatunkowemi, całemi i dziesiętnemi, z uwzględnieniem miar i wag austriackich, oraz ważniejszych zagranicznych.

Co dwa tygodnie zadanie.

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Powtórzenie przedmiotu klasy I. Stosunki i proporcye; reguła trzech pojedyncza i składana; włoska praktyka; reguła łańcuchowa; rachunki odsetkowe; rachunki procentowe (*Interessenrechnung*).

Co dwa tygodnie zadanie.

Podręcznik: Arytmetyka Bączalskiego dla szkół realnych i przemysłowo-handlowych.

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Reguła spółki pojedyncza i złożona; reguła mieszaniny; obliczenie eskontu weksli; obliczenie weksli zagranicznych (dewiz) we-

dług wiedeńskiej ceduły giełdowej; obliczanie efektów, na giełdzie wiedeńskiej notowanych; rachunki kupna, sprzedaży i kosztów handlowych przy towarach; kalkulacye faktur pojedynczych i złożonych; obliczanie rachunków bieżących (*Conto corrent*) według metody niemieckiej, epoki i drabinkowej.

Co dwa tygodnie zadanie.

Podręcznika nie używano.

Nauka o handlu (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa II. Tygodniowo 1 godzina.

1. Wiadomości ogólne o rodzajach handlu i obrotów.
2. Wpływ państwa na obroty handlowe: koncesya, podatki, cła ochronne, przywileje, marki ochronne.
3. Kupiec i czynności handlowe: komisant, spedytor, przewoźnik, agent, stręczyciel handlowy.
4. Urządzenia handlowe: firma, księgi handlowe, prokurent i pełnomocnik handlowy, spółki handlowe.
5. Podział handlu podług rodzaju przedmiotów.
6. Miary i wagi: system metryczny, miary rosyjskie i angielskie.
7. Pieniądz: jego znaczenie i rodzaje, waluty: złota, srebrna i t. d.
8. Cena: jej powstanie, zmiany, konjunktura, kalkulacya.
9. Zwyczaje kupieckie co do kupna, ceny, kosztów, zapłaty, limitu i upustów.

Klasa III. Tygodniowo 1 godzina.

Powtórzenie roku II-go.

1. Miary i wagi: system metryczny; używane miary i wagi.
2. Pieniądz: jego znaczenie i rodzaje, waluty: złota, srebrna, podwójna, papierowa, chroma.
3. Cena: podaż i popyt, cena kosztu, kalkulacya, rachunek przybliżony (*conto finto*), ceduły giełdowe i targowe.
4. Kredyt: rodzaje, zobowiązania.
5. Papiery kredytowe: państwowe, krajowe, gminne i prywatne; procentowe i bezprocentowe; renty, obligi, losy, listy zastawne i akcyje.

6. Nauka o bankach; ich cel i działalność, czynności depozytowe, przekazowe, zastawnicze, hipoteczne, wymiany, eskontowe, inkasowe, założycielskie.

7. O ubezpieczeniach: od ognia, przewozowe, na życie, od wypadków.

Ćwiczenia kontowe (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Dokumenta handlowe; znaki monet i rozmiarów; faktura; rubrykowanie, przykłady; kopiał faktur. List przewozowy dla woźnicy, kolejowy, pocztowy i wodny, czyli konosament. Kwity i ostemplowanie; kwity w formie listu i sznurowe; kwity na gotówkę, towary, procenta i papiery. Weksel: sola weksel i trata, czyli weksel przekazowy; ostemplowanie; akcept, zlecenie, umiejscowienie, adres do wypadku, pokwitowanie, przedłużka weksłu; protest. Księgi pomocnicze, rubrykowanie; księgi kasowe: gotówki, monet, papierów publicznych.

Podręcznik: Buchalterya B. W. Antoniewicza. Część I i II.

Buchalterya (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Powtórzone księgi pomocnicze; księgi weksli do odebrania, do zapłacenia, terminatka, księga kredytów wekslowych. Księgi towarowe: zamówień, kupna, kalkulacyjna, sprzedaży, towarowa i składowa. Buchalterya podwójna, cel i znaczenie ekonomiczne; kasa, memoriał, księga główna. Bilans. Inwentarze z natury i książkowe, oszacowanie przedmiotów; zamknięcie ksiąg i otwarcie ich na nowo.

Podręcznika nie używano.

Korespondencya (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa III. Tygodniowo 1 godzina.

Znaczenie i potrzeba korespondencji; wiadomości potrzebne korespondentowi, forma listów handlowych, kopiał. Przepisy pocztowe i telegraficzne. Archiwum, rubrum, dziennik podawczy. Okólniki; listy w sprawach wekslowych; listy towarowe, pieniężne, z wy-

płatami, bankierskie przesłanie wyciągu rachunku bieżącego, informacyjne. Przerobiono w każdym dziale listy w języku polskim.

Podręcznika nie używano.

Geografia (*uczył p. Julian Lachowicz*).

Klasa I. Tygodniowo 1 godzina.

Szczegółowe poznanie kraju rodzinnego i całej monarchii austriacko-węgierskiej w ogólnych zarysach pod względem stosunków fizycznych, topograficznych, etnograficznych i politycznych; poznanie Europy i innych części ziemi w zarysach ogólnych; na koniec objaśniano rzecz o powszednich zjawiskach, pochodzących z kształtu, położenia i ruchu ziemi.

Klasa II. Tygodniowo 1 godzina.

Szczegółowe poznanie krajów monarchii austriacko-węgierskiej pod względem ich produkcji, przemysłu i handlu, tudzież pod względem zwyczajów i obyczajów ich mieszkańców. Ogólne poznanie krajów Europy.

Szczegółowe poznanie krajów środkowej i zachodnio-południowej Europy, przede wszystkim z uwzględnieniem ich przemysłu i handlu.

Kaligrafia (*uczył p. Henryk Waciega*).

Klasa I. Tygodniowo 2 godziny.

Zaczęto pojedynczemi kreskami, uwydatniono różnicę, jaka zachodzi między charakterem pisma polskiego i niemieckiego (metoda amerykańska, tj. pisanie w takt), pojedyncze litery małego i wielkiego abecadła, inne możliwe, a używane kształty liter, cyfr i znaków pisarskich, pisanie całych zdań wielkiem i drobnem piśmem na jednej linii.

Podręcznik: Wzory Tarczyńskiego.

Klasa II i III. (*uczył p. L. Peszkowski*).

Powtórzenie ćwiczeń klasy pierwszej, rond francuski i inne ozdobne pisma.

Franciszek Kroebł, dyrektor.

Grono nauczycielskie Szkoły handlowej.

Antoniewicz Bolesław Woysym, naczelnik rachunkowości Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, uczył: nauki o handlu, ćwiczeń kontowych, buchalteryi i korespondencyi.

Lachowicz Juliusz, profesor państwowej wyższej szkoły przemysłowej, uczył geografii.

Ottmann Rudolf, kustosz Biblioteki Jagiellońskiej, uczył języka niemieckiego.

Peszkowski L., nauczyciel szkół ludowych, uczył kaligrafii w klasie II-giej i III-ciej.

Pieniążek Odrowąż Czesław, profesor wyższej szkoły realnej, uczył języka polskiego.

Rongier Paweł, nauczyciel języka francuskiego w gimnazjum św. Jacka.

Stein Artur, kasyer filii Banku hipotecznego, uczył rachunków kupieckich.

Wacłęga Henryk, kierownik szkoły ludowej, uczył kaligrafii w klasie I-szej.

Wydział zarządu Szkoły handlowej.

Albert Mendelsburg, wiceprezes Izby handlowej i właściciel domu bankowego, radca miejski, jako przewodniczący.

Ernest Stockmar, właściciel apteki, r. m. — jako delegaci Izby handlowo-przemysłowej.

Jawornicki Józef, właściciel handlu korzennego, r. m.

Rotter Jan, dyrektor państwowej wyższej szkoły przemysłowej, poseł na Sejm krajowy, r. m. — jako delegaci Rady miejskiej.

Stanisław Szarski, właściciel handlu korzennego i kantoru wymiany, r. m.

Władysław Fischer, kupiec — jako delegaci Kongregacyi kupieckiej.

Franciszek Kroebl, szef biura Towarzystwa wzajemnego kredytu, dyrektor szkoły.

Delegaci:

Dr. Fryderyk Zoll, profesor Uniwersytetu, członek Izby Panów, r. m., jako delegat Ministerstwa oświaty.

Dr. Ferdynand Weigel, b. prezydent miasta, adwokat krajowy, sekretarz Izby handlowo-przemysłowej, r. m., jako delegat Wydziału krajowego.

KLASYFIKACYA UCZNIÓW

za rok szkolny 1895/6.

KLASA I.

Stopień celujący:

Polit Bolesław,	uczeń firmy J. Gralewski.
Wojciechowski Kazimierz,	» » S. Szarski & Syn.

Stopień I. Bąk Jan, » » A. Suski.

Bebenek Alfred.

Birnbaum Izidor.

Chrapczyński Szczęśny.

Cypres Abraham,	» » Izidor Mościskier.
-----------------	------------------------

Düntuch Henryk,	» » Marcus Dawid.
-----------------	-------------------

Gottlieb Stanisław.

Kopyciński Kazimierz,	» » A. Suski.
-----------------------	---------------

Maciantowicz Antoni,	» » M. Jawornicki.
----------------------	--------------------

Malarski Ignacy.

Michniewski Tadeusz.

Osoliński Tadeusz.

Pajak Jan,	» » Kamil Angellus.
------------	---------------------

Świątkowski Aleksander,	» » J. Wentzl.
-------------------------	----------------

Szlejber Piotr,	» » M. Karaś.
-----------------	---------------

Dwom uczniom pozwolono poprawiać po wakacjach egzamin z jednego przedmiotu, dwóch nie uzyskało promocyi.

KLASA II.

Stopień celujący:

Filipek Stanisław, zajęty w Tow. wzaj. ubezpieczeń.

Jarosz Adam.

Skaza Władysław,	uczeń firmy A. Schulz.
------------------	------------------------

Stopień I. Adler Saul.

Burghardt Wilhelm,	uczeń firmy A. Ciechanowski.
Byczkowski Roman.	
Flammenhaft Leon,	» » A. Eibenschütz.
Glückstein Mojżesz,	» » M. Liebeskind.
Kopiasz Józef.	
Kordas Konstanty,	» » Porębski & Zimler.
Kulig Józef,	» » J. Barberowski.
Laskowski Ludgar.	
Nowacki Władysław.	
Rudnicki Stanisław,	» » J. Wentzl.
Taubmann Hersch,	» » J. Bitter.
Weiss Józef,	» » H. Schwarz.
Zips Wilhelm,	» » H. Kretschmer.

Czterem uczniom pozwolono poprawiać egzamin po wakacyach z jednego przedmiotu, czterech nie uzyskało promocyi.

KLASA III.

Stopień I. Fraenkel Bertold,

uczeń firmy M. Fraenkel.

Hilfer Józef.

Horowitz Jakób.

Immerglück Zygmunt, » » Jakób Immerglück.

Kapała Władysław.

Langrock Alfred, » » M. Langrock.

Nodzeński Michał, » » A. Frass.

Streissenberg Adolf, » » Falter & Dattner.

Szopiński Stanisław, » » K. Niesiołowski.

Trzem uczniom pozwolono poprawiać egzamin po wakacyach z jednego przedmiotu.



Plan nauk dla Szkoły handlowej w Krakowie.

Oddział niższy: Szkoła kupiecka.

Tygodniowo godzin w klasie:			
	I.	II.	III.
1. Język polski	2	2	1
2. Język niemiecki	4	3	3
3. Język francuski	—	2	2
4. Rachunki kupieckie	3	2	2
5. Nauka o handlu i wekslach	—	1	1
6. Buchalterya i ćwiczenia kontowe	—	2	2
7. Korespondencya	—	—	1
8. Geografia	1	2	—
9. Kaligrafia	2	1	1
razem tygodniowo godzin	12 w kl. I.,	a po 13 w kl. II. i III.	

Ze względu na to, że uczniowie tej szkoły zajęci są w sklepach, odbywa się nauka wszystkich przedmiotów w zimie i w lecie od godziny 2 do 4 popołudniu.

Przy egzaminie wstępnym wymaga się dobrej znajomości czytania, pisania, rachunków, języka polskiego i niemieckiego — w zakresie, w jakim przedmiotów tych nabyć można w czteroklasowej szkole ludowej.

Oddział wyższy, klasa I.

	Godzin.
Język polski	4
Język niemiecki	5
Język francuski	5
Matematyka	3
Rachunki kupieckie	3

	Godzin.
Fizyka	2
Geografia	2
Historia	2
Nauka o handlu	2
Kaligrafia	2

Razem tygodniowo godzin . . . 30

Uczniowie, chcący się zapisać na kurs wyższy, mają przedłożyć metrykę i ostatnie świadectwo szkolne. Jeżeli nie ukończyli IV klasy gimnazjalnej lub realnej, muszą się poddać egzaminowi wstępnemu w zakresie nauk IV klasy gimnazjalnej, z wyjątkiem języków: łacińskiego i greckiego.

Nauka będzie się odbywała codziennie od 8 do 1 przed południem.

Opłata szkolna wynosi 15 złr. w. a., wpisowe 3 złr. w. a.

Wpisy rozpoczną się z dniem 1 września.



